

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedzieli. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8; — półrocznie rsr. 4; — kwartalnie rsr. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odosłania prenumerata nie przyjmuje się. — Za odosłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztych: rocznie rsr. 10; — półrocznie rsr. 5; — kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

## Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia tegoż samego dnia, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

### SPIS RZECZY.

**DZIAŁ URZĘDOWY.** — Monarsze zadowolenie. — Order. — Komisja rządowa sprawiedliwości. — Magistrat m. Warszawy.

**DZIAŁ NIEURZĘDOWY.** — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Telegramy.** — Wiadomości telegraficzne. — Przeciwnicy pojednania rusinów z polakami. — Uroczystość. — Ofiary. — Opóźnienie poczty. — Kurjerek. — Pobyt Najjaśniejszej Pani w Kijowie. — Gra giełdowa. — Bank. — Kwestja kolei żelaznych. — Most na rzece Mście. — Węgiel kamienny. — Wywóz monety. — Austria i ziemie słowiańskie. — Kwestja reformy wyborczej; rada państwa; powstanie dalmackie; nota okólnikowa. — Podróż cesarza. — Ministerstwo; podróz cesarza; agitacja ultramontańska. — Prusy i Niemcy. — Kwestja szlezwiska. — P. Bismarck. — Francja. — Zaprzeczenie. — Rezultat wyborów. — Ciało prawodawcze. — Rady municypalne. — **Włochy i Rzym.** — P. Lanza. — Hiszpanja. — Kandydatura księcia Genui. — Turcja i ziemie słowiańskie. — Spór turecko-egipski. — **Afryka.** — Kanał suezki. — **Ameryka.** — Sprawy paragwajskie.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

### DZIAŁ URZĘDOWY

#### Warszawa.

#### dnia 15 (27) Listopada.

**Monarsze zadowolenie.** — Najjaśniejszy Pan, na odbytych 8-go listopada paradzie kościelnej pułku moskiewskiego gwardji, z powodu pułkowego święta, raczył znaleźć tenże pułk w wybornym porządku, za co oświadczył Monarsze zadowolenie wszystkim zwierzchnikom, a żołnierzom udzielił gratyfikacje: mającym szewrony po 3 rs., a reszcie po 50 kop. na głowę. (*Rus. Inw.*)

**Order.** — Najjaśniejszy Pan, w dowód szczególnego Monarszego zadowolenia dla doktora służby austriackiej Hermana Meynerta, w d. 3 listopada raczył mu udzielić orderu s. w. Anny 3 klasy. (*Gon. Urzęd.*)

**Komisja Rządowa Sprawiedliwości** ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskim, na 319 posiedzeniu w dniu 10 (22) Października r. b. odbytem, darowiznę rs. 300, na rzecz cmentarza Powązkowskiego, przez Ludwika Przybyłko, aktem urzędowym z dnia 10 (22) Lutego r. b. uczynioną i prawnie przyjętą, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w akcie darowizny oznaczonymi, zatwierdził.

**Magistrat Miasta Warszawy.** — Zawiadamia osoby interesowane, że Komitet Urządzający w Królestwie Polskim reskryptem z dnia 14 Marca r. b. Nr. 50 na rok bieżący ustanowił składkę od ubezpieczenia ruchomości o 10% niższą od taryfy normalnej ustawą przepisanej. Dopelniony na takiej zasadzie rozpis raty grudniowej r. b. od ubezpieczenia ciągłego ruchomości w mieście Warszawie przesłany został Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy dla bezzwłocznego rozpoczęcia poboru, który z dniem 1 (13) Grudnia r. b. ukończony być winien, po upływie bowiem tego czasu kary Art. 95 Ustawy o ubezpieczeniu ruchomości przepisane, to jest za pierwszy miesiąc pół od sta, za dwa następne po jednym od sta od zalegających pobierane będą, po upływie zaś trzech miesięcy egzekucja zarządzoną zostanie, a jeżeli rata grudniowa r. b. do dnia 1 (13) Czerwca 1870 roku opłacona nie będzie, ubezpieczenie z mocy powyżej przytoczonego Art. 95 Ustawy obowiązywać z tymże dniem przestanie, i straty po tym terminie przez pogorzel zrzucić się mogące wynagrodzone nie będą. Przytem Magistrat znajduje potrzebę ostrzedz ubezpieczonych, ażeby pieniędzy na składkę tę przeznaczonych nie powierzali nikomu, lecz takową w Kasie do rąk właściwego poborcy wnosili, i kwity zaraz tego samego dnia z rąk poborcy pobierali, a to pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych.

### DZIAŁ NIEURZĘDOWY

#### Warszawa.

#### dnia 15 (27) Listopada.

Dwa dzienniki wiedeńskie, *Die Presse* i *Neue freie Presse*, oba jednakowo uchodzące za znajdujące się w ścisłych stosunkach z gabinetem przedlitawskim, jednocześnie podały sprzeczne wiadomości: pierwszy z nich utrzymywał, że gabinet postanowił odroczyć kwestję reformy wyborczej, pozostawiając radzie państwa jej podjęcie, a to nie chcąc wywołać przesilenia ministerjalnego, ponieważ w kwestji tej zachodziła niezgodność pomiędzy członkami gabinetu; drugi zaś zapewniał, że gabinet wcale nie miał zamiaru zrzec się na korzyść rady państwa inicjatywy co do reformy wyborczej, pozostawiając tylko drugorzędne szczegóły do porozumienia się z deputowanymi. Zdaje się, iż *Die Presse* miała więcej słuszności, gdyż według ostatnich wiadomości, w projekcie mowy tronowej układanym obecnie przez gabinet przedlitawski, o reformie wyborczej miała być zrobiona tylko wzmianka, a mianowicie miało być jedynie wyrażone przyrzeczenie złożenia radzie państwa nie projektu do prawa, ale tylko objaśnień. — W Dalmacji wojska austriackie doszły do twierdzy Dragali i przywróciły komunikację tej twierdzy z Risano, poczem generał Auersperg rozstawił je eszelonami na tej drodze, gdzie musiały biwakować, ale wkrótce z powodu niesprzyjającej pogody, zebrał je ztamtąd ku wybrzeżom. Dalsze działania przeciwko powstańcom zostały zaniechane, gdyż cofnęli się oni w niedostępne góry białe, gdzie jednak spodziewano się ich zmusić do poddania się przez brak żywności, jeżeli Czarnogórze zachowałoby neutralność i nie pozwalało zaopatrywać ich w żywność. Dzienniki półurzędowe wiedeńskie nie żywiły tej nadziei, gdyż ciągle oskarżały Czarnogórze o udzielanie pomocy powstańcom a nawet dowodziły, że pomiędzy poległymi powstańcami znaleziono czarnogórców; chodzi tylko o to, w jaki sposób ich poznano, gdyż narodowy ubiór powstańców wcale się nie różni od czarnogórskiego. — Zapewniano też, że wkrótce ma być wysłany z gabinetu wiedeńskiego okólnik do dyplomatycznych reprezentantów Austrii za granicą, pomiędzy innemi uwydatniający, że powstanie było czysto miejscowe, coby położyło koniec wieściom podawanym przez półurzędowe dzienniki o jego związku z mniemaniem sprzysiężeniem serbsko-słowiańskim.

Spór turecko-egipski wcale nie został załatwiony, gdyż nawet *Patrie* przyznaje, niejako wbrew poprzednim swym zapewnieniom, że rząd turecki zaraz po ukończeniu uroczystości kanału suezkiego miał wysłać do wicekróla ultimatum z pozostawieniem 15 dni, już nie do dania odpowiedzi, ale do spełnienia żądań Porty, grożąc w przeciwnym razie odjęciem władzy wicekrólowi, w którym to celu ultima-

tum to miał zawieźć komisarz Porty zaopatrzony już w stosowne instrukcje i pełnomocnictwa. Według *Patrie*, usiłowaniam zachodnio-europejskiej dyplomacji udało się skłonić Portę do odroczenia terminu wysłania tego ultimatum do 23 listopada (5 grudnia), a tymczasem też dyplomacja starała się skłonić wicekróla do ustępstw, i miała nadzieję, iż przed tym terminem potrafi on przybyć osobiście do Konstantynopola, coby ułatwiło zapobieżenie groźnemu zawikłaniu.

*Times* na poparcie swego doniesienia, że książę Tomasz genuński stanowczo nie chce przyjąć korony hiszpańskiej, podaje list ojczyma księcia, margrabiego Rapallo, zupełnie potwierdzający to doniesienie. Zdaje się iż margrabia Rapallo nie ogłosiłby tego listu bez porozumienia się z swą małżonką, matką młodego księcia i z tym ostatnim. Jeżeli król Wiktor Emanuel, jak to oświadczył marszałek Prim, dał ogólnikowe przyrzeczenie jako opiekun księcia Tomasza, że ten ostatni przyjmie koronę hiszpańską, to jednakże nie ulega wątpliwości, że go do tego nie zmusi, a w biegu układów urzędowych, które dopiero mają się rozpocząć we Florencji, łatwo mu będzie wycofać się z danego przyrzeczenia. Gabinet madrycki, który położył ostatnie nadzieje na tej kandydaturze, znajdzie się w takim razie w bardzo przykrem położeniu.

### Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

**Florencja, 27 (15) listopada.** *Corresp. italienne* pisze: **Donoszą z Konstantynopola o rychłym ogłoszeniu nowego firmanu o stosunkach Egiptu do Porty, obejmującego wszystkie zawarte w pierwszym liście wielkiego wezyra do wicekróla żądania. Uważają wiadomość tę, jeżeli okaże się prawdziwą, za hasło groźnych zawikłań.**

(*Correspondenz Bureau.*)

Wiadomości telegraficzne.

\* **Moskwa, 11 (23) listopada.** Zapasy bawełny północno-amerykańskiej, znajdujące się do sprzedaży w Moskwie, zaczynają wyczerpywać się z powodu ustania w dowozach takowego z Petersburga. (*Birz. Wied.*)

\* **Tula, 11 (23) listopada.** Na tutejszej stacji drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej ukazała się cholera, na którą umarły cztery osoby. (*Tamże.*)

\* **Wiedeń, 24 (12) listopada.** *Neue freie Presse* ogłasza wiadomości z Dalmacji, podług których generał-major hr. Auersperg wstrzymał wszelkie dalsze posuwanie się wojsk w Kriwosze, albowiem uważa takowe za bezużyteczne i nawet na teraz niebezpieczne. (*Wolffs T. B.*)

\* **Wiedeń, 24 (12) listopada.** Z Cattaro donoszą dziś urzędownie, że powstańcy cofnęli się w góry położone przy granicy i że działania wojsk w tę stronę nie będą na teraz przedsiębrane. (*Tamże.*)

\* **Peszt, 25 (13) listopada.** *Diplomatische Wochen-*



*schrift Bethlen'a* donosi, że projektowana podróż cesarzowej austriackiej do Rzymu nie przyjdzie do skutku. (*Tamże*).

\* *Peszt, 25 (13) listopada*. Broszura w kwestji pogranicza wojennego, pochodząca ze sfer militarnych dworu wiedeńskiego, wywołała tu wielkie zdziwienie. Pismo pomienione ogłasza przeciw tej broszurze artykuł wstępny, odznaczający się niezwykle gwałtownością tonu. Podług tego pisma, broszura ta znamienuje dążność tych sfer, skierowaną przeciw całości korony węgierskiej i mającą na celu cofnięcie pojednania austriacko-węgierskiego. (*Tamże*).

\* *Risano, 23 (11) listopada*. Od czasu wyparcia powstańców na zachód w góry, nie ukazują się już oni. Od dwóch dni pada nieustannie deszcz ulewny. Z tego powodu wojska zwinęły biwaki i posyłane są stopniowo na kwatery do punktów nadbrzeżnych. (*Cor. Bür.*)

\* *Paryż, 23 (11) listopada*. Allou i Brisson zrzekli się kandydatury w czwartym okręgu wyborczym. — Gazety ogłaszają list biskupa orleańskiego, w którym tenże gani surowo postawę Ludwika Veuillot'a w kwestjach religijnych. (*Wolff's T. B.*)

\* *Paryż, 24 (12) listopada*. *Constitutionnel* donosi, że cesarz nie uda się już napowrót do Compiègne. — Ollivier miał wczoraj zrana posłuchanie u cesarza. *Constitutionnel* powiada, że cesarz znalazł słusznymi powody, które skłoniły Ollivier'a do zgłoszenia się do izby w charakterze deputowanego, nie zaś ministra. (*Tamże*).

\* *Florencja, 23 (11) listopada*. Król przybył tu dziś, o godzinie 7 min. 45 wieczorem, z San-Rossore i powitany został w dworcu drogi żelaznej przez ministrów i zwierzchników władz. Ulice, przez które król przejeżdżał udając się do pałacu Pitti, przepełnione były tłumami, które witały króla pełnymi zapalnymi okrzykami. — Dzisiejsze posiedzenie izby deputowanych zagajone zostało przez prezesa Lanza mową, w której wezwał wszystkie stronnictwa, ażeby dążyły przedewszystkiem do zaprowadzenia dobrych finansów i należytej administracji, ażeby być w stanie zadosyćuczynić przyjętym zobowiązaniom. Król przyjmie jutro w pałacu Pitti deputację obu izb. Lanza podjął się utworzenia nowego gabinetu, i zapewniano w sali posiedzeń, że kwestja ta ma wielkie widoki na rychłe załatwienie. (*Tamże*).

\* *Florencja, 25 (13) listopada*. *Opinione* donosi, że król powierzył stanowczo prezesowi Lanza, za pośrednictwem generała Sonnaz'a, utworzenie nowego ministerstwa. Lanza zastrzegł sobie, że poweźmie decyzję w tym względzie dopiero po naradzie z królem. (*Cor. Bür.*)

\* *Madryt, 23 (11) listopada*. Na dzisiejszym posiedzeniu kortezów, po żywych rozprawach, postanowiono, że mają być złożone w izbie dokumenta dowodzące styczności pomiędzy powstaniem na w. Kubie i w samej Hiszpanji. W ciągu rozpraw minister osad oświadczył, że rząd zwalczy powstanie karlistowskie wszystkimi środkami, jakie ma w swoim rozporządzeniu. Przy rozprawach nad prawem dotyczącem składania przysięgi, minister sprawiedliwości oświadczył, że papież upoważnił rząd do wymagania przysięgi od duchowieństwa. — Wniosek co do oświadczenia, że Lesseps zasłużył się dobrze ludzkości, przyjęty został jednomyślnie. (*Wolff's T. B.*)

\* *Madryt, 24 (12) listopada*. Jenerał Dulce zmarł w Amelie les Bains (w departamencie francuskim Pireneów wschodnich). — Wysokość posiłków poślanych w ciągu ostatnich trzech tygodni na wyspę Kubę, wynosi 24,000 ludzi. Gazety zwracają uwagę na tę okoliczność, że werbunki do Kuby uwięzione zostały wszędzie jak najlepszym powodzeniem i że w niektórych prowincjach zaciągnęły się w kilka godzin tysiące ochotników. (*Tamże*).

\* *Bukareszt, 24 (12) listopada*. Wjazd księcia i księżny do stolicy był świetny. Zapal ludności jest trudny do opisanja, ulice są przepełnione, domy przyozdobione flagami, w wielu punktach powznoszone zostały bramy tryumfalne. Książę i księżna, którym towarzyszyły przez całą drogę radośnie okrzyki ludu, udali się przedewszystkiem do kościoła metropolitalnego, gdzie biskupi odprawili nabożeństwo dziękczynne. Przedstawiono tu księciu czterdzieści par nowożeńców. Po uroczystości kościelnej, nastąpiło przyjęcie urzędowe w pałacu. Wieczorem całe miasto było świetnie iluminowane. Książę i księżna odbyli przejażdżkę po ulicach miasta, poczem znajdowali się na przedstawieniu galowem w teatrze. (*Tamże*).

\* *Port-Said, 23 (11) listopada*. Jacht parowy *Aigle* przybył tu dziś, o godzinie 8-jej wieczorem. Podróż od jeziora Timsat (Ismailja) aż tu, trwała 7 1/2 godzin, podróż zaś wzdłuż całego kanału trwała 15

godzin. Wszystkie statki eskadry inauguracyjnej gromadzą się w Port Said; ośm z nich przybyło wprost z Suezu i zeglowało przez całą noc, bez zatrzymywania się w Ismailja. (*Tamże*).

\* *Londyn, 19 (7) listopada*. Przy pierwotnych wyborach w Clonmel (w Irlandji) wybrany został większość głosów uwięziony fenjen Rossa. (*Cor. Har. Bul.*)

\* *Nowy-Jork, 23 (11) listopada*. 600 powstańców z nad rzeki Czerwonej zdobyło fort. (*Bureau Reut.*)

\* (Przeciwnicy pojednania rusinów z polakami). *Warsz. Dniw.* pisze: „Ujawniwszy w poprzednim artykule spodziewane cele, jakimi kieruje się ogromna większość galicyjskich polaków, niby przychylna pojednaniu z rusinami, wskażemy teraz pobudki przeciwnego stronnictwa, bezwarunkowo odrzucającego wszelką zgodę. Do niego należy *Dziennik Polski*, organ Gołuchowskiego i Ziemiałkowskiego, reprezentujący przekonania stronników obecnego gabinetu, nazywanych „mamelukami”. *Dziennik Polski* wraz z mniejszością sejmową, uznaje w Galicji, wbrew rzeczywistości i zdrowemu rozsądkowi, tylko samych niemców. Rusinów, według tego pisma, niema wcale, a są tylko jacyś moskalofile, jak nazywa on galicyjskich rusinów, zaliczających się do etnograficzno-ruskiej łączności. W przejawach zaś narodowo-rusińskiego ducha, organ mameluków usiłuje widzieć jakąś moskiewską agitację. „Przez dziewięć lat”, — woła *Dziennik Polski*, — „wykazywano w sejmie frakcji świętojsko-moskiewskiej, że ona nie jest reprezentantką Rusi, że niema prawa przemawiać w tejże imieniu. Dzisiaj szeregi tej frakcji już się przerzedziły, gdy już nawet w jej własnym imieniu niema komu paktować z nami, dziś z temi niedobitkami korpusu Litwinowicza i Kuziemskiego, mamy się układać o nową unję Polski z Rusią, ażeby jutro *Słowo* z triumfem zapisało to, jako zwycięstwo wielkiego ruskiego ducha, więcej od Cisy i Sanu po morze lodowate i po ciąsinę Behringa”. W swem nieprzyjawnym zaślepieniu *Dziennik Polski* zapominał o własnych swych wyznaniach (patrz N. 246 *Dzien. Warsz.*), w których z goryczą zaświadczał, że narodowo-rusińskie stronnictwo w Galicji wymaga się z każdym dniem i nabyło o tyle siły moralnej i znaczenia, że rządzi wszystkimi ruskimi instytucjami w kraju. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy i w *Koln. Zing.*, której nie można zarzucić stronności dla galicyjskich rusinów, i która nie bez przykrości przyznaje, że dążenia narodowo-rusińskie, otrzymawszy początek w szkołach lwowskich, pokryły wielką siecią całą Galicję, a liczba stronników partji narodowej ciągle i szybko wzrasta. Znaczy się, że stronnictwo rusińskie nie jest mytem, widmem; ignorować go nie można, trzeba się z niem liczyć, a zamykanie oczu nie przyniesie stronnictwu ministerjalnemu żadnych praktycznych rezultatów. „Mamy”, powiada dalej *Dzien. Pol.*, „zaprzepaszczać polskie interesy, mamy zadawać kłam nie tylko sobie samym, ale i prawdziwym dążeniom Rusi, zapominać o ciężkich jej zapasach z Moskwą na kresach dnjeprzańskich, a wszystko to na to, aby książę Sapieha, i p. Sawczyński, i p. Zybkiewicz, i p. Krzczunowicz i jeszcze kilku panów tego rodzaju, mogło pojechać do Wiednia i być tam zawadą do jakiegokolwiek porozumienia się, do osiągnięcia jakiegokolwiek praktycznej korzyści dla kraju. Jest to zbrodnia polityczna.” Słabe i niedorzeczne usprawiedliwienie swych niedorzecznych dążeń, organ mameluków stara się wyrazić w następujących słowach: „Od lat dwudziestu tajemnie, a od lat trzech całkiem jawnie, owa kwestja międzynarodowa polecona osobnej komisji sejmowej, owa kwestja niby ruska, we wszystkich swych ważniejszych i donioslejszych objawach, pod wszystkimi temi względami pod które ona wymaga rychłego i gruntownego usunięcia, jest tylko wdzieraniem się moskwicyzmu, na tę stronę kordonu.” Przytaczane pismo i reprezentowane przez nie stronnictwo, w swem zaślepieniu nie mogą zrozumieć, że narodowość rusińska w Galicji, odkąd nabrała samopoznania, nie okazując dążeń do politycznego zjednoczenia się z Rosją, mimowoli i bez zamiaru zesła się z wielkim narodem ruskim w swych objawach duchowych. Ta to nieubłagana historyczna logika, przedstawia się niedaleko widzącemu polskiemu stronnictwu, wdzieraniem się moskwicyzmu z za kordonu. — Jest jeszcze jedna polska grupa, stojąca po środku dwóch wspomnianych przez nas stronnictw. Reprezentuje ją *Dziennik Poznański*. Organ ten dopuszcza pojednanie z galicyjskimi rusinami ale stawia za warunek, aby rusini przyjęli polski alfabet i kalendarz katolicki, jak również aby osobna władza czuwała żeby do

wykładu szkolnego nie wkraśl się ruski język literacki. Takie pojednanie, według *Dziennika Poznańskiego*, jest konieczne, żeby Polska (?) mogła oderwać od Moskwy (sic) całą Ruś aż po Dniepr. „Jedyną do tego sposobność i możność”, — powiada on — „dostarcza polakom Ruś halicka.” Z obydwóch naszych artykułów czytelnicy widzą, jak wiele niebezpieczeństw, i w jakich ułudnych formach, przedstawilo się w ostatnich czasach galicyjskim rusinom. Na szczęście, przodujący ich wodzowie już ocenili, jak należy, knowane przeciw nim intrygi.”

\* Wczoraj, w piątek, 14 (26) listopada, jako w dniu urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzówny i Wielkiej Księżny Marii Teodorówny, odprawione było przez arcybiskupa warszawskiego i nowogrodzkiego Joannijusza uroczyste nabożeństwo w warszawskiej prawosławnej katedrze o godzinie 11 z rana, w obec Jenerał-Feldmarszałka, władz wojskowych i cywilnych, oraz licznych pobożnych. Po ukończeniu nabożeństwa, Jenerał-Feldmarszałek wraz z zaproszonymi gośćmi raczył się znajdować na śniadaniu u arcybiskupa Joannijusza. Podobne uroczyste nabożeństwa odprawione były o godz. 9 1/2 z rana w katolickim metropolitalnym i archikatedralnym kościele św. Jana i w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie. — Wieczorem miasto było uiluminowane.

\* (Ofiary). W ciągu października r. b., do kasy towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojskowymi, wpłynęły następujące ofiary pieniężne: od radyce kolegjalnego Iwanowa jednorazowie 100 rs., jenerał-majora Ciałowskiego 2 rs. 50 kop., księdza Teodora Lewaszowa 3 rs., księdza A. Gołubcowa 3 rs., właścicieli dóbr powiatu nowomińskiego: Maksymiljana Zawadzkiego 3 rs., hrabiego Karola Jezierskiego 15 rs. i kupca Perchela 78 kop. (za potrąceniem 22 kop. na korzyść poczty od całej sumy ofiarowanej przez osoby z powiatu nowomińskiego), od porucznika Pożarskiego 1 rs., od osób zamieszkałych w powiecie sochaczewskim, a mianowicie: właścicieli dóbr Pawnickiego 10 rs., dyrektora fabryki Rau'a 10 rs., właścicieli dóbr Towiańskiego 5 rs., właścicieli dóbr Lasockiego 3 rs., nadleśnego Chrzanowskiego 3 rs., księdza Bożuchowskiego 3 rs., pastora Beczkowskiego 3 rs., naczelnika powiatu majora Pleca 3 rs., pomocnika jego sztabu-kapitana Szweryna 3 rs., i urzędników zarządu powiatowego sochaczewskiego 5 rs. 54 kop. (za potrąceniem na korzyść poczty 56 kop.), od majora Omeljanowicza 10 rs., od urzędników zarządu dochodów z akcyzy, pp. Nentcela, Lechowskiego, Strugowszczykowa i Rutkiewicza 12 rs. (po 3 rs. od każdego w charakterze członków rzeczywistych), od osób zostających przy zarządzie gmachami wojskowymi, położonemi w okręgu warszawskim po za obrębem twierdzy: pułkownika od inżynierji Szwedera 5 rs., podpułkownika Nolte 10 rs., asesora kolegjalnego Fedorowa 3 rs., i p. Bojewa 3 rs. od nadzorców budynków wojskowych łączących 1 rs., od pomocników nadzorców akcyznych VII-go okręgu opoczyńskiego Opalewa 3 rs., Przewalińskiego 3 rs., od oficerów 38-go pułku tobołskiego piechoty, w charakterze założycieli, członków rzeczywistych i spółczestników, a mianowicie: pułkownika von-Bremsena 10 rs., podpułkownika Lewandowskiego 3 rs., kapitanów: Heringa 3 rs., Czernowa 3 rub. sr., sztabu kapitana: Słonskiego 3 rs., von-Schele 3 rs. i Barteniewa 3 rs., podporucznika Skrebickiego 3 rs., kapelana pułkowego Kropotowa 3 rs., w charakterze spółczestników: majora Werchowskiego 3 rs., chorążego Rzepeckiego 2 rs. i oficerów Sudziłowskiego 1-go, Mitrofanowa, Suchodolskiego, Sawieszkowa, Dubniakowa, Sudziłowskiego 2-go i Listiakowskiego po 1 rs. od każdego, razem 8 rs., od dymisjonowanego sztabu-kapitana Rudenka 3 rs. 24 kop., od urzędników gubernji płockiej: radcy honorowego Paciejowskiego 5 rs., sekretarza kolegjalnego Tarnowskiego 3 rs., radcy rządu gubernjalnego Wolskiego 3 rs., byłego radcy tegoż rządu Wokulskiego 3 rs., buchaltera Stokowskiego 3 rs., asesora kolegjalnego Michałowskiego 3 rs., inżyniera gubernjalnego Oraczewskiego 3 rs., rotmistrza Geppenera 3 rs., porucznika Chalturina 3 rs., asesora kolegjalnego Korewickiego 3 rs., asesora kolegjalnego Kitnowskiego 3 rs., od właściciela kolonji Józefa Lenka 3 rs., od rzeczywistego



radcy stanu doktora Cytowicza 3 rsr., radcy stanu doktora Tarasowa 3 rsr., i podpułkownika Mickiewicza-Kisielewicz 3 rsr. Razem wpłynęło do kasjera zarządu miejscowego, generał-majora Chomentowskiego, w październiku r. b., ofiar pieniężnych na korzyść towarzystwa opieki nad rannymi 331 rsr. 6 kop. Z rozporządzenia prezesa, generał-adjutanta barona Ramsay'a, pieniądze te złożone zostały w banku polskim na procent. Cały kapitał uzbierany wynosi do 1 (13) listopada, 14,160 rsr. 17 1/2 kop. Wydatków w zarządzie miejscowym w ciągu października nie było wcale żadnych.

(Opóźnienie poczty). Onegdaj w czwartek pociąg pocztowy na kolei żelaznej petersbursko-warszawskiej opóźnił się o godzinę z niewiadomej przyczyny. Poczta przystana została do pocztamtu o godz. 7 min. 15.

(Za serjorem). Po dość pogodnym dniu onegdajszym, nastąpił wieczór mglisty a około godziny jedenastej spadł deszcz, z początku drobny i rzadki — później zaś gęsty i gruby. Termometr wskazywał wówczas przesyło 3 stopnie ciepła. Na jutro czyli wczoraj, chmury zastąpiły horyzont a w powietrzu przetrwała wilgoć z drobnym jakby deszczykiem — powietrze oziębiło się znacznie a wieczorem spadł śnieg po którym znowu drobny deszyk pruszył przez noc całą i rano dzisiejszy, zamienił trotuary w małe błotniste jeziora. Pomimo tak nieprzyjemnego stanu powietrza, dzień wczorajszy odznaczył się nie małym ożywieniem. Uroczystość galowa nadała miastu fizjognomię świąteczną i do południa, ruch na mieście panował wielki.

— Zdaje się, że wraz z rozpoczętym adwentem, koncerta zletargowane meteorycznym przebiegiem Rubinsztejna, obudzą się znowu. Mamy już zapowiedziany koncert p. Lzydora Lotto — niebawem też zapewne spełni się i zapowiadany a tak sympatyczny koncert na rzecz b. wychowanców instytutu głuchoniemych i ociemniałych, pomieszczonych w poaugustjańskim budynku. — Wreszcie, nie długo też doczekamy się i dorocznego koncertu Moniuszki, którego nowa opera: „Parja”, probowana obecnie często, ukaże się na scenie, obsadzona w rolach głównych przez najcelniejszych artystów miejscowych, jak: panią Dowiakowską oraz pp. Filleborna, Kehlera i Borkowskiego lub Prochazkę — albowiem ci dwaj ostatni dublować będą basową partję w „Parji”.

— Teraz, gdy dzięki świetnemu powodzeniu „Flicka i Flocka”, balet odżył na scenie tutejszej i rozniecił zagasłą sympatję publiczności do widowisk chereograficznych — gdy p. Calori przygotowuje, jak to już donosiliśmy, nowy balet z „Córki źle strzeżonej” — nieobojętną może być wiadomość, że miejscowy a zasłużony tak dobrze artysta baletu, p. Popiel, ma gotowe, już ułożone przez siebie, dwa balety: „Sen dziewicy” i „Małżeństwo potajemne”. Być może, iż utwory te doczekają się wystawienia ich na scenie, choć nie zaraz pewnie.

— Na wczorajszym, drugim z kolei przedstawieniu wznowionego „Mauprat'a”, publiczność napelniła salę wielkiego teatru od góry do dołu i hucznymi oklaskami objawiała artystom swoje zupełne zadowolenie.

— Druga prelekcja lektora uniwersytetu p. Lazarzyniego o literaturze i sztukach pięknych we Włoszech, odbędzie się we wtorek d. 18 (30) b. m. w sali resursy obywatelskiej o godzinie 7 1/2 wieczorem. Bilety na miejsca numerowane po kop. 50, na nienumerowane po kop. 30, dla studentów na miejsca nienumerowane po kop. 15, są do nabycia w księgarniach pp. Sennewalda, Gebethnera, Hoesicka i Kaufmana, zaś w dniu prelekcji od godziny 6-ej wieczorem przy wejściu do sali.

— Profesor tutejszego uniwersytetu, F. H. Lewestam w niedzielę, dnia 23 listopada (5 grudnia) o godzinie 1-ej z południa, rozpocznie w sali resursy kupieckiej, tegoroczny szereg swoich odczytów publicznych, złożony z dwunastu prelekcji, przedmiotami których będzie, literatura dramatyczna i powieściowa.

— Dzisiaj kończą się rozpoczęte onegdaj wybory na członków komitetu resursy obywatelskiej — poczem zapewne, dorocznym zwyczajem, danym będzie składkowy obiad na cześć nowego komitetu, choćby on nawet nie odmienił swojego personelu.

— Pannie Julji Pistor, zepsuła się arfa i dla tego utalentowana artystka musiała powrócić do Warszawy z rozpoczętej już wycieczki koncertowej. Wszelako zaraz po uregulowaniu swojego seraficznego instrumentu, panna Pistor wyjedzie znowu, najprzód do Krakowa dla dania tam koncertu.

— P. Rappaport, o którego wczoraz muzykalnym przy udziale jego syna w sali „Harmonji” wspominaliśmy, od dzisiaj zaczyna dawać codziennie

wieczory w nowo wyrestaurowanej i urządzonej odpowiednio wymaganiom akustyki, zimowej sali Alkazaru przy ulicy Królewskiej. Dla uczynienia łatwiejszego dostępu na swe wieczory, p. Rappaport zniżył o połowę, stosunkowo do poprzednich, ceny wejścia, i tym sposobem spodziewa się ściągnąć liczniejszą publiczność.

— Ogrodnicy pracują pilnie w tej porze nad uporządkowaniem parków i ogrodów — w ogrodzie Krasinich krzątają się też bardzo około podobnej restauracji.

— Inspektor tutejszego konserwatorium, znany z talentu kompozytor p. Józef Brzowski, doczekał się niemałego zaszczytu, albowiem niedawno, w d. 15-m b. m., wykonano w Brukseli, w kościele kolegijskim ssw. Michała i Guduli, *Te Deum* skomponowane przez niego na obchód imienin króla belgów, a ofiarowane J. K. W. hrabinie Flandrii. Skoro p. Brzowski ukazał się w przeddzień uroczystości na jenerałnej próbie, dla podziękowania dyrektorowi p. Fiszerowi i orkiestrze za staranne wykonanie jego dzieła, przyjeżdża go salwą hucznych oklasków. Nowa ta kompozycja p. Brzowskiego, musi posiadać wielkie zalety, skoro wszystkie poważne pisma brukselskie, jak „Moniteur Belge”, „Franc parleur belge”, „Guide musical” i t. p. wielkie oddają jej pochwały. — P. Brzowski pozostał jeszcze w Brukseli dla wykończenia swojej partycji skomponowanej do libretta J. S. Jaszińskiego p. t. „Ruwaert Flandrii” czyli „Piwowar z Gandawy” w 4-ach aktach.

— Dostawiona w dniu zaonegdajszym, na kurację do szpitala św. Rocha, Salomea Wiśniewska, żona kolonisty z gminy Wiązowna, tegoż dnia zmarła. O czem sąd właściwy zawiadomiony został.

— W domu pod Nr. 3106aaa, wściekł się pies, który do przybycia czyszcicieli, w komórkę zamknięty został.

(Pobyty Najjaśniejszej Pani w Kijowie). *Kijowlanin* podaje następujące szczegóły o pobyty Najjaśniejszej Pani w Kijowie: „Jej Cesarska Mość, w towarzystwie Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt Sergiusza i Pawła Aleksandrowiczów, Wielkiej Księżniczki Marii Aleksandrowny i Jego Wysokości Księcia Aleksandra Heskiego, raczyła przybyć do Kijowa 31 października (12 listopada), o godzinie 6-ej wieczorem, i z dworca drogi żelaznej kijowsko-bałkańskiej udała się niezwłocznie, przez miasto uiluminowane, do domu generał-gubernatorskiego. Jej Cesarskiej Mości towarzyszyli: minister dróg komunikacji hrabia Bobryński, koniuszy dworu generał-adjutant książę Barjatyński, generał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości Kawelin, oraz generał-gubernator kijowski, podolski i wołyński, książę Dondukow-Korsakow, który wyjechał był do Odessy na spotkanie Najjaśniejszej Pani. Następnego dnia, 1 (13) listopada, Najjaśniejsza Pani, przepędziwszy noc spokojnie, czuła się całkiem wypoczętą po podróży, i wszyscy, którzy mieli szczęście widzieć Jej Cesarską Mość, uspokojeni zostali co do stanu Jej zdrowia. Dnia 1 (13) listopada Najjaśniejsza Pani nie wyjeżdżała, lecz raczyła przyjmować u siebie najprzewielebniejszego metropolite Arsenjusza i przełożoną kijowskiego instytutu panien stanu szlacheckiego, E. D. Gołubcowę. Tej ostatniej Najjaśniejsza Pani raczyła wynurzyć ubolewanie, że stan zdrowia i niepogoda przeszkadza Jej widzieć wychowankice instytutu. Na obiad do Jej Cesarskiej Mości zaproszeni byli generał-gubernator, małżonka jego księżna Dondukow-Korsakowa, dowodzący wojskami okręgu wojennego kijowskiego generał-lejtnant M. F. Kozłaninow, oraz w godności szambelana dworu Jego Cesarskiej Mości, rzeczywisty radca stanu A. M. Murawjew, który towarzyszył z rana Ich Cesarskim Wysokościom Wielkim Książętom i Wielkiej Księżniczce przy zwiedzaniu przez nich świątyn i innych godnych uwagi przedmiotów w Kijowie. Jego Wysokość Książę Heskii zwiedził także cerkwie i klasztory kijowskie, w towarzystwie kamerjunkra E. P. Gołubcowa. Niezważając na niepogodę i mokry śnieg, który przechodził niekiedy w zadymkę, Ich Cesarskie Wysokości zwiedzili wszystkie ważniejsze świątynie miejscowe, mianowicie katedrę świętej Zofii, klasztor Michajłowski, Ławrę i pieczary święte, oraz cerkwie Dziesięcinną i świętego Andrzeja. Metropolita oprowadzał Najdostojniejszych pańników w pieczarach i opowiadał im w krótkości czyny świętych wyznawców, którzy tam spoczywają. Po obiedzie, Najjaśniejsza Pani raczyła rozmawiać łaskawie i uprzejmie z osobami zaproszonymi na obiad i wynurzyła swe zadowolenie z powodu pobytu w Kijowie. Wieczorem w teatrze, na przedstawieniu opery ruskiej, złożonem z wyjątków z „Askoldowej mogiły”, „Żizni za Caria” i

„Lunatyczki”, znajdowali się Jego Wysokość Książę Heskii i orszak Najjaśniejszej Pani. Dnia 2 (14) listopada, o godzinie 8-ej z rana, Najjaśniejsza Pani raczyła znajdować się na liturgji św., odprawionej w kaplicy domu zajmowanego przez Jej Cesarską Mość. Po ukończeniu liturgji św., przed wyjazdem, Najjaśniejsza Pani raczyła zwrócić się łaskawie do wszystkich obecnych i dziękowała za przyjęcie. Rozmawiając z gubernatorem kijowskim, rzeczywistym radcą stanu Katakazi, Jej Cesarska Mość raczyła wyrazić mu swe ubolewanie z powodu smutku, jaki spotkał go niedawno na skutek zgonu jego córki. Śnieg przeszedł w zadymkę. Najdostojniejsi Podróżni wyjechali z Kijowa nie na parostatk, lecz ładem, przez most mikołajewski, drogą umyślnie w tym celu nowourządzoną wzdłuż lewego brzegu rzeki, do stacji tymczasowej „Dniepr”, na linii kijowsko-kurskiej. Wszedłszy do wagonu, Najjaśniejsza Pani raczyła zaprosić tam księcia A. M. Dondukowa-Korsakowa i jego małżonkę, i raczyła jeszcze raz dziękować im łaskawie i pożegnać się z nimi. O godzinie 10-ej z rana, pociąg Cesarski wyruszył po drodze do Kurska. Szczere pożegnania i życzenia wszystkich obecnych towarzyszyły odjeżdżającym Najdostojniejszym Gościom Kijowa.

(Gra giełdowa). *Mosk. Wied.* piszą: Rok bieżący będzie pamiętnym pod względem nadzwyczajnego i niespodzianego rozwinięcia gry giełdowej. Otwierane są nowe kantory, zebrania giełdowe stają się liczniejsze, a telegramy giełdowe uważane są za donioślejsze od wszelkich politycznych. Ludzie rozmaitych warstw oddają się z namietnością grze hazardowej, która weszła w modę. Wliczbie ich zaczęli stale uczęszczać do kantorów i na giełdę urzędniczy różnych władz, nawet kilku pedagogów.

(Bank). Do liczby zakładów kredytowych prywatnych wkrótce przybędzie nowo-projektowany bank w południowej Rosji, który podług twierdzenia *Birż. Wied.* nosić będzie nazwę nie południowego, jak donosiły niektóre gazety, a noworosyjskiego.

(Kwestja kolei żelaznych). *Mosk. Wied.* piszą: Ministerstwo komunikacji zamierza asygnować do dyspozycji dyrekcji kolei żelaznej moskiewsko-kurskiej, żadaną przez nią sumę 450,000 rsr. na rachunek wypłaty za poczynione obstalunki, z zaregulowaniem tego wydatku do funduszu specjalnych, wyznaczonych na budowę kolei żelaznych. — Jarosławski korespondent do gazety *Syn otcieczestwa* pisze, że wiadomość względem otwarcia kolei żelaznej z Jarosławia do osady Siergiejewskiej z początkiem listopada, była przedwczesną; otwarcia bowiem tej kolei spodziewać się można dopiero w grudniu. Obecnie pociągi pasażerskie dochodzą tylko do Aleksandrowa. Za przyszłe zwłoki podają nieprzyjemną pogodę dżdżystą, jaka trwała w miesiącu wrześniu i w pierwszej połowie października.

(Most na rzece Mście). *Rus. Inw.* donosi, że na skutek wstawienia się dyrektora kolei żelaznej mikołajewskiej, ministerstwo wojny wydało 5 listopada rozporządzenie względem wysłania niezwłocznie do przeprawy na r. Mście 500 saperów z bataljonów konstytuujących we wsi Medwedzie. Oddział ten wyprawiony został z Medwedzi do m. Ługi, z kąd tenże uda się koleją przez Petersburg do miejsca przeprawy. Saperzy użyci będą do robót ziemnych, ciesielskich i stolarskich, które w przybliżeniu potrwać około 40 dni.

(Węgiel kamienny). Podług ostatnich przez gazetę *Gołos* odebranych z oremburskiego kraju wiadomości, poszukiwanie węgla kamiennego w bliskości miast Ilecka i Sterlitamaka, czyni postępy. W niedawnym czasie nad rzeką Uti wykryto dwa obfite pokłady, z których jeden, mający grubość przeszło arszyn, znajduje się na głębokości sążnia, a drugi, grubości 3 1/2 arszyna, na głębokości czterech sążni od powierzchni rzeki.

(Wywóz monet). Od 1 stycznia do 1 listopada 1869 r. wywieziono monety i sztab metalowych za granicę o 6,566,047 rsr. więcej, a przywieziono o 21,368,936 rsr. mniej, aniżeli w tymże samym okresie czasu 1868 r. (*Now. Wr.*)

Austria i Ziemie słowiańskie.

(Kwestja reformy wyborczej. — Rada państwa. — Powstanie dalmackie. — Nota okólnikowa). *Wiedeń, 22 listopada.* *Die Presse* powiada dziś w swym numerze wieczornym, że kwestja reformy wyborczej została odroczone i że dopiero w ciągu przyszłej sesji rady państwa, ministerstwo przyberze postawę stanowczą w tej ważnej kwestji. *Neue freie Presse* zaś twierdzi, w sprzeczności z wszelkimi pogłoskami o odroczeniu, że ministerstwo nie zrzecze się w żadnym razie inicjatywy w kwestji reformy wyborczej, i że jedynie



niektóre szczegóły takowej staną się przedmiotem porozumienia z deputowanymi. Tak sprzeczne wiadomości podawane są jednocześnie przez dwa pisma, z których każdy ma sławę pozostawiania w stosunkach ze sferami rządowymi i skutkiem tego posiadania stale informacji niezawodnych. Łatwo przeto zrozumieć, jak trudno jest zorientować się co do właściwego położenia tej ważnej kwestji, przodującej na teraz wszelkim innym sprawom państwa. Podług wiadomości ze źródeł wiarogodnych, narady w ministerstwie nad kwestją reformy wyborczej i nad rewizją konstytucji, zostały w rzeczy samej odroczone do czasu powrotu cesarza. Po przyjeździe monarchy, ma być zrobione ponowne usiłowanie porozumienia się co do inicjatywy w dwóch pomienionych kwestjach, i jeżeli wówczas także nie zostanie osiągnięty żaden rezultat, w takim razie pozostawionem będzie zapewne radzie państwa zaproponowanie ministerstwu drogi stanowczej. W takim wypadku, reforma wyborcza wzmiankowana będzie w mowie tronowej jedynie jako ewentualność bardzo pożądana, urzeczywistnienie której pozostawia się porozumieniu pomiędzy rządem i izbą deputowanych. — Wiadomość, że sesja rady państwa otwartą zostanie dopiero około połowy grudnia, znajduje zupełne potwierdzenie w najnowszych wskazówkach pochodzących ze sfer dobrze poinformowanych. Powiadają mianowicie, że ministerstwo porozumiało się już pod względem zaproponowania cesarzowi, ażeby otwarcie rady państwa wyznaczone zostało na 11 grudnia. W takim razie zgromadzenie pomienione uchwaliliby przed ferjami Bożego Narodzenia jedynie dalsze pobieranie podatków na następne dwa miesiące i pobór rekrutów na następny rok, podczas gdy inne prace parlamentarne, w tej liczbie i rozprawy nad adresem, rozpoczyna się dopiero w styczniu. — Na widowni powstania w Dalmacji, po pomyślnem przywróceniu komunikacji pomiędzy Risano i fortem Dragali, nastąpiła naturalnie cisza, albowiem powstańcy cofnęli się na teraz w okolice nieprzystępne, gdzie do ścigania ich w chwili obecnej nie ma żadnego powodu. Jenerał Auersperg zwiedził onegdaj fort Dragali i porozumiał się z swe wojska w takich odstępach pomiędzy Risano i Dragali, iż opanowały one w zupełności komunikację pomiędzy temi dwoma punktami. Lecz ponieważ wojska nie będą mogły prawdopodobnie pozostawać długo w tych pozycjach, na których musiałby ciągle biwakować wśród okoliczności jak najniepomyślniejszych, przeto pośpiesza się zapewne z ufortyfikowaniem niektórych punktów ważniejszych linii zajmowanej na teraz, poczem wojska zostaną znowu bardziej skoncentrowane. Zresztą wojna partyzancka w Kriwozje zaprzętać jeszcze będzie przez długi czas działalność sił militarnych w tamtych stronach. — Powiadają, że kanclerstwo państwa wystosuje notę okólnikową do poselstw w przedmiocie powstania w Dalmacji południowej. Okólnik ten ma być podpisany przez p. Orczy'ego w zastępstwie kanclerza państwa, i ma usunąć wszelką wątpliwość co do charakteru lokalnego tego powstania. W ten sposób nota pomieniona wynurzałaby przekonanie wręcz przeciwnie temu, co pisma tutejsze opowiadają codziennie, w coraz nowszej wersji, w przedmiocie Dalmacji, i w rzeczy samej wielce byłoby interesującym, ażeby zaprzeczono w sposób autentyczny wszelkim bajkom komicznym, rozsiewanym przez gazety tutejsze. Lecz właśnie dla tego trudno ręczyć za rzeczywistość pomienionego okólnika, lub przynajmniej przypisywanej mu treści. (Nordd. A. Z.)

\* (Podróż cesarza). *Grazer Tagespost* podał wiadomość, że cesarz austriacki zamierza zwiedzić Cattaro w swoim powrocie z Kairu do Wiednia. Ministerstwo przedlitawskie atoli wystąpiło z przełożeniami przeciw temu zamiarowi, albowiem zaprowadzony został w Dalmacji stan oblężenia, zniszczenie zaś takowego lub też jakie ulaskawienie dla powstańców nie zostało dotąd zapowiedziane, podczas gdy obecności monarchy w Dalmacji powinienby w każdym razie towarzyszyć jaki akt łaski. Ze względu na te okoliczności, podróż cesarza do Cattaro została zaniechana. (Nordd. A. Z.)

\* (Ministerstwo. — Podróż cesarza. — Agitacja ultramontańska). *Wiedeń, 23 listopada*. Większą część pism tutejszych potwierdza dziś pogłoskę, że kwestja reformy wyborczej może być uważana na teraz jako odroczone. W projekcie mowy tronowej, co do którego ministerstwo porozumiało się już, pierwotny ustęp, który miał zapowiedzieć złożenie w radzie państwa propozycji w przedmiocie reformy wyborczej, zmieniony został w ten sposób, że radzie państwa postawione zostanie na widoku jedynie komunikacje w tym przed-

miocie. Wyrażenie podobne nie obowiązuje ministerstwo do niczego. Co się tyczy tyle razy głoszonego porozumienia, mającego panować w ministerstwie, takowe nie musi być tak bardzo zupełne, albowiem ze źródła wiarogodnego zapewniamy, że redakcja mowy tronowej powierzona została tym razem, nie jak dawniej ministrowi Berger'owi, lecz ministrowi wychowania publicznego Hasner'owi. Wiadomo, że pierwszy z nich przemawiał jak najgorliwiej za natychmiastowem przystąpieniem do rewizji konstytucji i nalegał, ażeby radzie państwa zapowiedzianem zostało, że przyszła jej sesja ma być poświęcona wyłącznie tej rewizji; zdaje się przeto, że minister Berger nie zmienił dotąd swych przekonań w tym względzie, kiedy rada ministerjalna nie uznała za stosowne powierzyć mu redakcję mowy tronowej. — Wielkie wrażenie wywarła pogłoska, która nadeszła tu z Pesztu, że cesarz Franciszek-Józef, w powrocie z Egiptu, złoży wizytę w Rzymie. Projekt zjazdu z królem Wikto-rem Emanueleem został, podług wiadomości z Pesztu, zaniechany na skutek choroby króla włoskiego, natomiast zaś cesarz miał powziąć zamiar zabawienia przez krótki czas w stolicy papieża. Z otoczenia dworskiego, towarzyszyć mu ma do Rzymu jedynie jego orszak osobisty, podczas gdy kanclerz państwa i ministrowie mają wrócić z Port-Said wprost przez Triest do Wiednia. Trudno opisać, co za nawał kombinacji wywołała ta wiadomość pomieniona, która atoli potrzebuje potwierdzenia; nie ulega wątpliwości, że w razie sprawdzenia się tej pogłoski, kombinacje te bardziej jeszcze urozmaicą się. W takim razie fanatyzm przeciwkościelny, który zaledwie uspokoił się nieco, zostałby bezwzględnie obudzony na nowo. — W Peszcie, agitacja w duchu ultramontańskim, wywołana przez p. Szilagyi'ego, byłego radykalnego członka sejmku węgierskiego, i pozostająca w styczności z odbytym niedawno kongresem katolików, doznaje wielkiego niepowodzenia. P. Szilagyi zwołał zgromadzenie ludowe, na którym pewne uchwały kongresu katolików miały być rozszerzone w kierunku ultramontańskim; lecz zgromadzenie to zostało rozpedzone przez żywioły anti-klerykalne, między innemi przez studentów i innych młodych ludzi, i oprócz tego wyprawiono wieczorem p. Szilagyi'emu kocią muzykę. Bardzo być może, iż w tym wypadku, nie tyle dążności projektowanego zgromadzenia katolików dały powód do tak nieprzyjemnego wystąpienia ze strony przeciwników, ile raczej osobistość samego p. Szilagyi'ego, któremu pewne sfery nie mogą przebaczyć jego wycofania się ze stronnictwa radykalnego. (Nordd. A. Z.)

#### Prusy i Niemcy

\* (Kwestja szlezwicka). Pomimo niepowodzenia deputacji szlezwigskiej, która znajdowała się niedawno w Berlinie, rząd duński spodziewa się ciągle pomyślnego rozwiązania kwestji szlezwigskiej. Okazuje się to z artykułu dziennika *Berlingske Tidende*, urzędowego organu kopenhagenskiego, który pod tym względem odwołuje się do ostatniej mowy tronowej. Gabinet duński, jak się zdaje, nie chce zejść z postawy wyczekującej, której trzymał się w ostatnich czasach. Na nie-szczęście, ogłębność ta nie wywarła dotąd na rząd pruski oczekiwanego wpływu. Milczy on ciągle o tej sprawie. Obecnie w Berlinie przemówiono głośno o powodzeniach odniesionych przez żywioły niemieckie przy wyborach municypalnych w Szlezwigu. Czyż powodzenie tych wyborów nie zachęci Prus do przystąpienia wreszcie do wyborów, o których uczynił wzmiankę traktat paryski? Spodziewać się należy, że to niezaudługo nastąpi. (Nord.)

\* (P. Bismarck). Depesza z Berlina donosi, że p. Bismarck ma opuścić w przyszłym tygodniu Varzin i objąć swoje obowiązki. (La. Fa.)

#### Francja

\* (Zaprzeczenie). Twierdzenie, z jakim p. Lesseps wystąpił w Ismailja podczas wyprawionego tam bankietu, że głównie Francja sprzeciwia się reformie jurydyceji konsularnej w Egipcie, wywołało jak to przewidywać należało, niezadowolenie w sferach oddanych rządowi francuzkiemu. *Constitutionnel* ogłasza obecnie z tego powodu artykuł skierowany przeciw p. Lesseps'owi i zaprzeczający stanowczo jego twierdzeniu. Lecz takie zapewnienia zobopólne, oparte na wyrażeniach ogólnych, nie prowadzą wcale do wyjaśnienia położenia rzeczy. Zdanie w tej kwestji będzie możeżne wówczas jedynie, gdy obie strony przytoczą fakta stanowcze. (Nordd. A. Z.)

\* (Rezultat wyborów). Pisma paryżskie zaprzatają się ocenieniem rezultatów wyborów, które zostały obecnie dokonane. Pisma ultra-radykalne, jak *Rappel* i *Réforme*, jak to można było przewi-

dzieć, wydają okrzyk tryumfu z powodu wyboru p. Rochefort'a. Podług *Rappel*, wybór ten ustala raz na zawsze teorię mandatu przymusowego i stanowi początek rządów bezpośrednich sprawowanych przez lud. *Réforme* znajduje, że wybór p. Rochefort'a dowiódł jasno, że stolica nie chce cesarstwa, albowiem wybrała tego męża, który uosabia sobą „nienawiść“ dla cesarstwa. Lecz wszystkie te elukubracje posłużą jedynie do tego, że uwydatnią jeszcze bardziej przewidywane fiasco, jakiego p. Rochefort dozna w izbie, pisma zaś oddane rządowi pocieszają się już teraz tem niepowodzeniem. Pisma liberalne wskazują na to, że przez wybór p. Crémieux, sprawa porządku odniosła zwycięstwo nad rewolucją. (Nordd. A. Z.)

\* (Ciało prawodawcze). Odstąpiono od myśli wyboru p. Emila Ollivier na prezesa ciała prawodawczego. W skutek narad odbytych pomiędzy deputowanymi większością, którzy zebrani są już w Paryżu, zgodzono się stanowczo, jak zapewniamy, na kandydaturę p. Schneider. Równocześnie wybrani będą wice-prezesami pp. Talhouet, Buston-Bil-lault i Pinard. (La Fr.)

\* (Rady municypalne). *Paryż, 23 listopada*. Jutro postawione będą na porządku dziennym rady stanu projekta do prawa dotyczące organizacji municypalnej miasta Lionu i okolicznych gmin Paryża. Rozprawy nad tym przedmiotem będą bardzo ważne i zapewne doprowadzą radę do zastanowienia się przy tej sposobności nad zadaniem, jaka forma ma być nadana administracji municypalnej m. Paryża. (La Fr.)

#### Włochy i Rzym

\* (P. Lanza). Telegram donosi, że p. Lanza, upoważniony do utworzenia nowego gabinetu, odbył długą naradę z królem, który przedstawił mu swój program w obecnych okolicznościach, a w którym przeważają idee pojednawcze i umiarkowane. Rozsądny ten program służyć ma p. Lanza i jego przyjacielom za podstawę do układów. Mówią ciągle o możliwym rozwiązaniu izby, ale król uciekłby się do tego środka w ostatecznym tylko razie. (La Patr.)

#### Hiszpanja

\* (Kandydatura księcia Genui). Potwierdza się, że *Times* był dobrze poinformowany, gdy donosił o odmowie ze strony księcia Genui co do przyjęcia korony hiszpańskiej. Zniwolony przez organa rządu hiszpańskiego, mianowicie przez dziennik *Imparcial*, który zaprzeczał prawdziwość tej wiadomości i twierdził nawet, że margr. Rapallo, który jest ojczymem księcia i któremu przypisywana jest ta wiadomość, nie znajduje się wcale w Londynie, *Times* ogłasza obecnie list margr. Rapallo, w którym tenże stwierdza, że znajduje się od 14 dni w Londynie i że wiadomość podana przez *Timesa* w sobotę jest ze wszech miar zasadna. Widocznie, że margr. Rapallo nie mógł złożyć tego oświadczenia bez porozumienia się wpięć ze swą małżonką i z księciem Genui. Odmowa przeto tego księcia co do przyjęcia korony hiszpańskiej, może być uważana obecnie jako stanowcza. Prezes ministrów Prim nie zaprzeczył jej na posiedzeniu kortezów z 22-go listopada, lecz wskazał jedynie na tę okoliczność, że król Wiktor Emanuel dał swe przyzwolenie na tę kandydaturę. Mogło to atoli mieć miejsce przedtem, lecz trudno przypuścić, ażeby król Wiktor Emanuel chciał utrzymać to przyzwolenie w takim nawet razie, gdyby sam książę odmawiał stanowczo przyjęcia kandydatury; z drugiej zaś strony nie wydaje się prawdopodobnem, ażeby przyrzeczenie króla było bezwarunkowe. (Nordd. A. Z.)

#### Turecja i ziemie słowiańskie

\* (Spór turecko-egipski). Depesze z Konstantynopola donoszą, że Porta odrzucając wszelkie mieszanie się obce na przyszłość do kwestji turecko-egipskiej, zgodziła się jednakże na odłożenie aż do 5-go grudnia przesłania swojego ultimatum. Ostatnie to ustępstwo zrobione zostało ambasadorom mocarstw przyjaznych w chwili ich odjazdu do Suez. Dyplomacja skierowała obecnie wszystkie swoje usiłowania, ażeby skłonić rząd egipski do przesłania do Konstantynopola propozycji, któreby dały się łatwiej przyjąć niż poprzednie. Chcą przede wszystkim uniknąć wykonania planu ułożonego przez Portę, który zasadza się na zerwaniu wszelkich układów z wice-królem Egiptu dla przesłania mu ultimatum, którego zmuszony będzie usłuchać w przeciągu dni piętnastu. Gdyby rzeczy doszły do tej ostateczności, mogłyby one spowodować smutne następstwa. Członkowie dyplomacji mają jednak nadzieję dojść do pomyślnego rezultatu przed odjazdem swoim z Kairu do Konstantynopola. (La Patr.)











literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Banku Polskim wadium w kwocie rs. N. N. załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. piśmie dnia N. N. 1869 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Blizsze warunki dotyczą niniejszej licytacji są do przejrzenia w Biurze Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich każdorazowo z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych od godziny 10 do 1 z południa.

Warszawa d. 31 Października (12 Listopad) 1869 r.

Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów

Warszawskich

Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości,

Muchanow.

Sekretarz Dyrekcji, Goślicki.

N. D. 8448. Komitet Gospodarczy  
Warszawskiego Instytutu Gluchoniemych  
i Ociemniałych.

Podaje do publicznej wiadomości, że w Kancelarii Warszawskiego Instytutu Gluchoniemych i Ociemniałych przy alcy Wiejskiej w domu pod Nr. 1736/7, odbywać się będą licytacje in minus przez opieczetowane deklaracje:

W dniu 1 (13) Grudnia roku bież. o godzinie 4-iej po południu, na dostawę w ciągu roku jednego t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

1. Sto szań drzewa sosnowego na potrzebę Instytutu, od ceny rs. 8 kop. 24 za szań całokubiczny.

2. Na dostawę węgla kamiennego około 1300 korcy od ceny 90 kop. za korzec mający wagi 6 pudów.

W dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 4-iej po południu, na dostawę w ciągu roku jednego to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

3. Mięsa w różnych gatunkach i słoniny.

4. Chleba i bułek.

5. Kaszy różnego rodzaju, grochu i maki.

6. Masła.

7. Świec stearynowych i olejowych oraz mydła.

8. Nafty.

Jak również na wykonywanie robót.

9. Szklarskich.

10. Kotlarskich t. j. pobielania i reperowania naczyń kuchennych i kredensowych.

Mający chęć podjęcia się której z wymienionych dostaw lub robót, winien najpóźniej na godzinę przed licytacją, to jest o godzinie 3-iej po południu, złożyć w Kancelarii na ręce Buchaltera Instytutu deklarację opieczetowaną, na papierze stemplowym ceny 30 kop. napisaną według zamieszczonego poniżej wzoru bez skreśleń, przekreśleń, poprawek i zamieszania jakichkolwiek zastrzeżeń przeciwnych warunkom licytacyjnym; z wyrażeniem w takowej liczbami i literami ceny po jakiej podejmują się dostawę drzewa i węgla lub wykonanie wysokości procentu jaki na korzyść Instytutu odstępuje od cen targowych przez Magistrat miasta Warszawy ukladanych na artykuły pod liczbami: 3, 4, 5, 6, 7 i 8 wyrażone. Co do robót szklarskich winien wyrazić wysokość procentu jaki odstępuje od ceny po kop. 20 za szybę dużą, 15 kop. za mniejszą, a 7 1/2 kop. za najmniejszą. Co do robót kotlarskich to jest pobielania i reperowania naczyń kuchennych i kredensowych, winien wyrazić procent odstąpiony od sumy rocznej 50 rubli.

Do deklaracji ma być dołączone wadium na dostawę każdego z wymienionych artykułów po rs. 50, na wykonywanie zaś robót szklarskich rs. 10, a kotlarskich rs. 5, w gotowiznie lub kwocie Kasy Gubernialnej Warszawskiej na złożone w niej wadium w oznaczonej wysokości z wyrażeniem celu, na jaki złożone zostało. Osoby, których też wadium w roku zeszłym złożone w zachowaniu Kasy Gubernialnej Warszawskiej zostaje uwalniając się od składania takowego w roku bieżącym.

Warunki licytacyjne każdorazowo oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 3-iej do 6-iej po południu przejrzane być mogą w Kancelarii Instytutu.

Nadmieniam się przytem, iż deklaracje po terminie wyżej zakreślonym, lub nie podług wzoru, albo też bez dołączonego wadium złożone, uważane będą za nieważne.

Nie utrzymujemy się przy licytacji, wadium po ukończeniu takowej, natychmiast zwrócone zostanie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komitetu Gospodarczego Warszawskiego Instytutu Gluchoniemych i Ociemniałych z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę dla Warszawskiego Instytutu Gluchoniemych i Ociemniałych w ciągu roku jednego to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r.

Co do drzewa za szań całokubiczny, po cenie rs. . . kop. (wypisać liczbami i literami), co do węgla za korzec mający wagi pudów 6, po cenie rs. . . kop. (wypisać liczbami i literami), co do dostaw zaś pod liczbami: 3, 4, 5, 6, 7 i 8 wyrażonych, po cenach targowych przez Magistrat miasta Warszawy wykazywanych; co do robót szklarskich, licząc każdą szybę większą z wprawieniem po k.

20, mniejszą po k. 15, najmniejszą po k. 7 1/2. Co do robót kotlarskich za sumę rs. 50 rocznie i od takowych odstępuje na korzyść Instytutu procent (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnymi, które mi są dokładnie znane, objętym wadium w ilości rs. . . kop. . . wyrażnie rs. . . kop. . . (lub kwotę Kasy Gubernialnej Warszawskiej) dołączam, po której gdybym się przy licytacji nie utrzymał sam się zgłoszę.

Stałe moje zamieszkanie jest w . . . przy ulicy . . . pod Nr. . . .

Pisałem w . . . dnia . . . 1869 r.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1869 r.

Prezylujący,

Rzeczywisty Radca Stanu, Papłowski.

2—3

N. D. 8624. Управление Новогорьевской  
Крѣпостной Артилерии.

2 Декабря сего года въ 12 часовъ по полудни въ Управлении Новогорьевской Крѣпостной Артилерии будутъ производиться торги безъ переторжки на поставку для нижнихъ чиновъ ротъ Крѣпостной Артилерии мяса въ теченіи 1870 года въ количествѣ до 2,500 пудовъ.

Желающие торговаться, должны прибыть къ означенному времени въ Крѣпость Новогорьевскъ и представить залогъ 1/4 часть стоимости мяса. Условіе на поставку мяса можно узнать въ Управлении Крѣпостной Артилерии.

Новогорьевскъ, Ноября 12 д. 1869 г.  
Командиръ Новогорьевской Крѣпостной Артилерии, Полковникъ Туношенскій.

N. D. 8625. Управление Новогорьевской  
Крѣпостной Артилерии.

3 Декабря сего года будетъ производиться торги безъ переторжки при Управлении Новогорьевской Крѣпостной Артилерии въ 12 часовъ по полудни на доставку:

Краснаго белюса 1 пуд, 14 ф., 30 зол., 88 дол.

Виннаго спирту (полагая въ ведрѣ 30 ф. 10 пробы) 1 пуд, 14 ф., 30 зол., 88 дол.

Смолинику 119 пуд., 28 ф., 27 зол.

Литой стали 7 пуд., 2 ф., 28 зол.

Говяжьего сала 12 пуд., 20 ф.

Масла льнянаго 26 пуд., 21 ф., 69 зол., 36 дол.

Сурику 26 ф., 23 зол., 24 дол.

Голландской сажы 5 пуд., 14 ф., 12 зол., 24 дол.

Зильберштейну 26 ф., 23 зол., 24 дол.

Дровъ сосновыхъ 432 саж., 2 арш. 10 верш.

Горшковъ муравленыхъ въ 1/4 ведра 6 штукъ.

Кистей щетинныхъ прямыхъ 1/4 фунт., 26 штукъ.

Кривыхъ по калибру снарядовъ 8 дюймовыхъ 1 штука.

30 фунтовыхъ 3 штуки.

12 фунтовыхъ 7 штукъ.

Желающие взять на себя поставку означенныхъ матеріаловъ, обязаны прибыть 3 числа Декабря въ Управление Новогорьевской Крѣпостной Артилерии въ 12 часовъ по полудни и представить залогъ въ 500 руб.

Кр. Новогорьевскъ, 12 Ноября 1869 г.

Командиръ Новогорьевской Крѣпостной Артилерии, Полковникъ,

Артилерии, Полковникъ,

Туношенскій.

1—3

N. D. 8620. Конинское Уѣздное  
Управление.

Симъ объявляється, что въ городѣ Конинѣ 25 Ноября с. г., будутъ производиться торги на продажу занятыхъ движимостей у владѣльцевъ имѣній Радолина, Слупоцкѣ и Мыслиборжѣ, на сумму 1,174 р. для пополненія казенныхъ недоимокъ.

Желающихъ участвовать въ торгахъ, съ наличными деньгами приглашается.

г. Конинъ дня 11 Ноября 1869 года.

Начальникъ Уѣзда,

Маіоръ Канатовъ.

Дьялопроизводитель, Хвѣликовскій.

N. D. 8621. Конинское Уѣздное  
Управление.

Симъ объявляється, что въ городѣ Конинѣ 25 Ноября с. г., будутъ производиться публичные торги на продажу занятыхъ движимостей у владѣльцевъ имѣній Руссопце, Френкеля, какъ то: скота хлѣба и проч. на сумму 1,979 р. для пополненія числящихся за нимъ казенныхъ недоимокъ.

Желающихъ покупать съ наличными деньгами приглашается.

г. Конинъ дня 11 Ноября 1869 года.

Начальникъ Уѣзда,

Маіоръ Канатовъ.

Дьялопроизводитель, Хвѣликовскій.

N. D. 8599. Кутновское Уѣздное  
Управление.

Билеты на право содержанія оружія въ продолженіи 1869 года выданные Начальникомъ Кутновскаго Уѣзда на бланкахъ подписанныхъ Господиномъ Варшавскимъ Губернаторомъ, а именно:

а) 22 Января 1869 года за № 42, Упр.

вляющему имѣніемъ Дзержице Ивану Кржиженскому на содержаніе одного охотничьяго ружья.

б) 20 Января 1869 года за № 26, лѣсному сторожу имѣнія Дзержице, крестьянину Францу Ячку тоже на содержаніе одного охотничьяго ружья.

в) 22 Августа 1869 г. за № 100, жителю Гмины Блоне Абелью Лайзеровичу на содержаніе одного револьвера, случайно утѣряны. Кутновское Уѣздное Управление, объявляя о семъ проситъ наблюдать, чтобы утѣрянными билетами никто не возмозовался, въ случаѣ же отысканія передать оныя въ то же Управление.

Г. Кутно, 11 Ноября 1869 года.

Помощникъ Уѣзднаго Начальника,

1—3 (.....).

N. D. 8602. Плоцкое Уѣздное  
Управление.

Объявляється: что на отдачу съ подряда постройки новаго моста на граничной рѣкѣ между землями города Вышеграда и деревни Хмѣлево по направлению отъ города Вышеграда до города Закрочима, назначены въ присутствіи Уѣзднаго Управленія на 17 Декабря 1869 года въ 12 часовъ утра публичные торги въ нисходящемъ порядкѣ (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій, отъ утвержденной Губернскимъ Правленіемъ сѣтной суммы 1,126 руб. 68 коп. Желающие участвовать въ торгахъ, обязаны приложить къ объявленіямъ на залогъ 1/4 часть сѣтной суммы наличными деньгами. Подаваемые объявления, должны быть составлены по извѣстной формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства. Подробныя условія торговъ и сѣты могутъ быть рассмотряемы ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Плоцкомъ Уѣздномъ Управленіи въ Городскомъ Дѣлопроизводствѣ.

Г. Плоцкъ, 10 Ноября 1869 года.

Помощникъ Начальника Плоцкаго

Уѣзда, (.....).

1—3

N. D. 8623. Начальникъ Сохачевскаго  
Уѣзда.

На основаніи распоряженія Вавшавской Казенной Палаты, отъ 3 Ноября с. г. за N. 1874 Сохачевское Уѣздное Управление симъ сообщаетъ, что такъ какъ назначенныя торги на отдачу, въ трехлѣтнюю аренду земель принадлежавшихъ прежде Шимановскому Настоятельству, носимъ Высочайшаго Указа, отъ 14 (26) Декабря 1865 года, поступившихъ въ веденіе казны на неявкѣ аукціонеровъ, не состоялись за тѣмъ 24 Ноября (6 Декабря) с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи Уѣзднаго Управленія будутъ производиться новые публичные „in plus“ торги на отдачу въ трехлѣтнюю аренду, сказанныхъ земель, считая срокъ аренды по 20 Мая (1 Юня) 1872 г. Торги будутъ начинаться отъ уменьшенной суммы до 1/4 части прежняго дохода, то есть отъ 282 руб. 75 коп. въ годъ.

А потому каждый изъ желающихъ участвовать въ торгахъ, обязанъ прибыть въ сие Управление въ означенный срокъ или представить письменную декларацию, равно представить залогъ наличными деньгами, въ размѣрѣ 141 руб. 37 1/2 коп.

Ближайшія же торговныя условія могутъ быть разсматриваемы въ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Сохачевъ, Ноября 12 д. 1869 г.

1—1 Маіоръ, (.....).

N. D. 8272. Кальварійское Уѣздное  
Управление.

Вѣдѣствіе предложенія Сувалскаго Губернскаго Правленія отъ 8 Октября с. г., за № 9358, объявляється къ всеобщему свѣдѣнію, что 27 Ноября (9 Декабря) с. г. съ 2 до 5 часовъ по полудни, въ присутствіи сего Управленія, будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій торговъ (in minus), начиная отъ сѣтной суммы 4,952 р. 67 1/2 к. (четыре тысячи девятьсотъ пятьдесятъ два рубля шестьдесятъ семь копеекъ) на постройку Урдоминскаго Римско-Католическаго Приходскаго костела.

Желающие затѣмъ торговаться обязываются явиться въ Уѣздное Управление въ назначенный выше срокъ и представить, (или же выслать по почтѣ) объявленіе писанное на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства переплаченной при семъ формѣ съ приобщеніемъ въ видѣ залога наличными деньгами или бумагами, принимаемыми на залогъ къ подрядамъ 496 р. и на издержки объявленія исключительно наличными деньгами примѣрно 10 р. или же квитанцію казеннаго казначейства на представленіе такой же суммы.

О прочихъ условіяхъ сего подряда, можно осязательно ежедневно въ административномъ Отдѣленіи Управленія за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Объявленія должны быть писаны ясно безъ почитокъ, согласно указанной формѣ.

и, такіа объявленія будутъ принимаемы въ Уѣздномъ Управленіи, включительно по дню производства торговъ въ 4 часу по полудни, поданные же послѣ того срока, хотя бы и самыя выгодныя, принимаемы не будутъ, объявленія писанныя неясно, съ подчистками или не соотвѣсно формѣ хотя и внесены въ реестръ поступившихъ объявленій, но будутъ считаться незаконными.

На конвертѣ кромѣ адреса Г-ну Начальнику Кальварійскаго Уѣзда, слѣдуетъ еще написать: „Объявленіе на подрядъ по постройкѣ Урдоминскаго Римско-Католическаго приходскаго костела.“

Примѣчаніе. Согласно 22 ст. инструкціи о костельныхъ постройкахъ, жители изъ христіанскихъ вѣроисповѣданій, къ торгамъ по настоящему подряду недопускаются.

Форма объявленія.

Вѣдѣствіе вызова Кальварійскаго Уѣзднаго Управленія, напечатаннаго въ номерахъ сувалскихъ губернскихъ вѣдомостей, или Варшавскаго Дневника, симъ объявляю, что обязуюсь произвести постройку Урдоминскаго Римско-Католическаго приходскаго костела, съ примѣненіемъ къ утвержденнымъ сѣтѣ и торговымъ кондиціямъ за сумму (здесь написать сумму цифрами и словами).

Въ видѣ временнаго залога, представляю при семъ наличными деньгами (или такими то бумагами) 496 руб. и на издержки объявленія 10 р., а всего 506 р.

Которые въ случаѣ неоставленія замною подряда, получу лично (или прошу выслать на мой счетъ въ N.)

Место постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. дня N. мѣсяца 1869 г.

(здесь прописать четкое имя и фамилію)

Кальварія Октября 21 дня 1869 года.

3—3 Помощникъ, Голембевскій.

D. 8604. Парчевское Лѣсное  
Управление.

Въ канцеляріи Парчевскаго Лѣснаго Управленія въ дер. Макошкѣ, Гмины Дубовая Колода, Влодагскаго Уѣзда, 15 и 16 числа Декабря мѣсяца с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса изъ лѣсовъ отъ 1867 года въ слѣдующихъ участкахъ:

1. Дембова Колода лит. В., округъ I, Ломинъ № 1, 2, 3, 4, 5 и 6, начиная съ суммы 1,825 руб. 63 коп.

2. Буребиско лит. С, округъ I, Боркова Урженда № 1, 2, 3, 4 и 5 и 6, начиная съ суммы 1,499 р. 51 к.

3. Альтана лит. D., округъ I, Будзынь № 1, 2, 3, 4, 5 и 6, начиная съ суммы 3,825 р. 83 коп.

4. Смоляреже. лит. А., округъ IV, Сухій Багень № 1 и 2, начиная съ суммы 572 р. 27 к.

Желающие торговаться могутъ явиться въ означенный срокъ съ залогомъ равняющимся 1/10 части аукціонной суммы, который неудержавшимся будетъ возвращенъ; заторговавшій же обязанъ пополнить таковой въ размѣрѣ 1/10 части поступившей на торгахъ суммы.

Причитающіяся за лѣсовыя деньги покупщикъ обязанъ уплатить въ 2 срока.

Первую часть при подписываніи торговаго протокола, вторую въ началѣ вывозки купленнаго лѣса.

Назначенныя въ продажѣ лѣсовыя будутъ указаны желающимъ Лѣсною Стражею во всякое время.

Подробныя торговныя условія могутъ быть разсматриваемы въ канцеляріи Парчевскаго Лѣснаго Управленія во все присутственныя дни.

С. Макошка, Ноября 10 дня 1869 г.

1—3 Надлѣсничій, Голяновскій.

N. D. 8601. Rada Opiekuncka Zakładu  
Dobroczynnych Powiatu Bielskiego w Biely.

Podaje do publicznej wiadomości że w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1869/70 roku w Kancelarii Rady Opiekunckiej w Biely odbędzie się ogłosza in plus licytacja na sprzedaż w lasach Instytutowych Mokrańskich do szpitala S. Karla Boromeusza w Biely należących 1 ciecie drzewa przeważnie sosnowego użytkowego i opałowego, brzożowego i gałęzi N. 12 w obrębie Mokran, i 1 ciecie drzewa opałowego Olszowego i gałęzi N. 12 w obrębie Ciemiennicy, oznaczonych wykazem przez Technika Leśnego sporządzonym, i w biurze Rady znajdującym się.

Licytacja rozpocznie się oddzielnie na każde ciecie to jest na pierwsze od sumy rs. 118 kop. 54, zaś za drugie od sumy rs. 83 kop. 32 stanowiące szacunek powyższych ciec. Przystępując do licytacji obowiązani są złożyć wadium wyrównujące połowie sumy szacunkowej, które nie utrzymujemy się przy licytacji natychmiast zwrócone, a utrzymującym się zastrzymane zostanie w depozycie kasy szpitalnej na rachunek kaucji.

O dalszych warunkach tej licytacji w każdym czasie wiadomość powziąć można w Kancelarii Rady Opiekunckiej.

Biela d. 11 (23) Listopada 1869 g.

za Prezylującego w Radzie, Pawłowski.

Sekretarz, Niepokejczyski.



N. D. 8518. Rada Szczegółowa Opiekująca  
Domu Przytulku i Pracy w Warszawie.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 5 po południu, w Kancelarii Domu Przytulku i Pracy za rogatką Wolską, odbędzie się głośna in plus licytacja na oddanie w sześciolletnią dzierżawę ogrodu fruktowego i warzywnego do tegoż Instytutu należącego, od sumy rs 300, rocznej dzierżawy.

Każdy więc mający chęć utrzymać się przy tej dzierżawie w miejscu i godzinie wskazanej zgłosić się powinien. Warunki szczegółowe przejrzane być mogą każdego dnia, z wyłączeniem świąt uroczystych, w Kancelarii Instytutowej, niemniej ogród w mowie będący obejrzany być może na miejscu.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1869 r.

za Prezydującego,

Członek Rady, Radca Dworu, J. Baliński.

2-3 Nadzorca Instytutu, Gierzyński

N. D. 8622. Казенный Секвестратор  
Радиминского Уезда.

Симъ объявляетъ всеобщее свидѣніе, что за неплатежъ казенныхъ податей чинащихъ на имѣніи Мендильскіхъ, будутъ проданы посредствомъ изустныхъ торговъ 3 Декабря с. г. въ 11 часовъ утра въ гор. Радиминъ разнаго рода мебель: рояль, карета, пара каретныхъ лошадей и 300 кордевъ овса.

Г. Радиминъ, Ноября 8 д. 1869 г.

Ровинскій.

N. D. 8611.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 523 przy ulicy Podwale zamieszkały, jako obrońca Karola Ordegi, ogłasza i obwieszcza za niniejszem, że na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 24 i 25 Maja (5 i 6 Czerwca) 1861 r., Sądu Apelacyjnego daty 23 Marca (4 Kwietnia) 1862 r. i Rządzącego Senatu daty 5 (17) i 6 (18) Kwietnia 1863 r., na powództwo Karola Ordegi obywatela, współwłaściciela dóbr Żarki, tamże w Okręgu Lelowskim, Gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, zamieszkanie prawne u swego obrońcy jak wyżej obrane mającego zapadłych przeciwko Stanisławowi Lesser bankierowi pod Nr. 490/1, Lesserowi Levy bankierowi pod Nr. 949 w Warszawie zamieszkałym, Adolfowi Gradenwitz, w którego prawach stoi teraz jego spadkobierca Władysław Gradenwitz bankier pod Nr. 647 w Warszawie zamieszkały, i Karolowi Osterloff obywatelowi, w którego prawach stoi teraz: Fryderyk Osterloff obywatel we wsi Gocławku pod Warszawą, Karol-Wilhelm Osterloff obywatel we wsi Gruszyce, Emilia z Osterloffów Neugebauer Rudolfa Neugebauer obywatela małżonka, w asystencji męża czyniąca, we wsi Gruszyce Okręgu Sieradzkim Gubernji Kaliskiej, Ernestyna ze Schwartów pod Karolem Osterloff wdowa, oraz spłodzone z nią nieletnie dzieci: Waldemar-Rudolf, Natalia-Helena, Edmund-Rafał, Stefania-Helena, po dwa imiona mające rodzeństwo Osterloff, nad któremi sprawują opiekę główną matka Ernestyna Osterloff, we wsi Grochowie pod Warszawą, i Rudolf Neugebauer obywatel, we wsi Gruszyce Powiecie Sieradzkim zamieszkały; wszystkim jako współwłaścicielom dóbr Żarki, wystawiają się na sprzedaż publiczną w drodze działów:

#### DOBRA ZIEMSKIE

Żarki, w Okręgu Lelowskim, Gubernji dawniej Kieleckiej, a teraz Petrokowskiej położone.

Dobra te składają:

a) Miasto Żarki, oraz wsie:

b) Jaworzniak.

c) Cisówka.

d) Przewodniszowice.

e) Jaroszew.

f) Połomia.

g) Masłowski.

h) Zawada.

i) Drzewno.

k) Nowawies.

l) Wierciana.

m) Attyencja Helenówka.

n) Osada fabryczna Nowa-wieś, w której

znajduje się cegielnia i wapielnia.

Tudzież ośm młynów wodnych, mianowicie:

o) Olesów.

p) Samuel.

q) Otręba.

r) Czarna-struga.

s) Myszów.

t) Stypa.

u) Masłowski.

v) Tenderowizna, przy których są odpowiednie stawy zarybione.

W dobrach Żarki jest siedm folwarków,

jako to:

1. W mieście Żarki, i we wsiach:

2. Jaworzniak.

3. Przewodniszowice.

4. Cisówka.

5. Jaroszew.

6. Połomia.

7. Masłowski.

Gospodarstwo płodozmienne; stosunki z włościanami uregulowane; granice pewne, nie sporne. Prócz tego znajdują się następujące zakłady przemysłowe:

8. Browar do fabrykacji piwa bawarskiego i zwyczajnego, z wszelkimi przyrządami i plantacją Chmielu

9. Dystylarnia spirytusów, wódek słodkich, likworów i araków z wszelkimi przyrządami.

10. Fabryka octu z wszelkimi przyrządami.

11. Dwie cegielnie, większa i mniejsza.

12. Wapielnia o dwóch piecach rumfoczek.

13. Osada fabryczna w Żarkach.

Przez dobra te po granicy zachodniej, przepływa rzeka spławna Warta, a nadto na ich gruncie w Myszówie, jest urządzona stacja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zwana Myszów, do której z Żarek prowadzi umyślnie urządzona droga żelazna.

Dobra te obejmują ogólnej rozległości ziemi włók 297, mórg 5, przętów 192, w których mieści się lasów różnorodnych włók 168 mórg 24, w rozległość tę nie wchodzi gruntu na uwłaszczenie włościan przeszłe.

Zabudowania tak fabryczne, jako też gospodarcze murowane, a w małej części drewniane, wszystkie w dobrym stanie i porządku, a w Żarkach pałac murowany piętrowy i przy nim park spacerowy i woda.

Sprzedaż odbywać się będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed delegowanym Sędzią Garwolińskim, który po odbyciu w d. 15 (27) Września przygotowawczego przysądzenia, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 r. o godzinie 5 z południa.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 295,860, jako szacunku przez biegłych przysięgłych wynalezionej.

Zbiór objaśnień i warunki oraz takse, przejrzeć można tak w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału I, jako też u dyrygującego sprzedażą Adwokata, w Warszawie przy ulicy Podwale pod N. 523 zamieszkałego, który wszelkich objaśnień udzieli.

Warszawa d. 5 (17) Sierpnia 1869 r.

Józefat Magnuski, Adwokat.

N. D. 8603.

Na domaganie się Frejdl Krejdl i-o ślubu Wiślickiej, 2-o Janasa Epstein żony, w asystencji tegoż czyniącej, współwłaścicieli nieruchomości w mieście Końsku, czyli oboga małżonków Epsteinów, działających imieniem własnym i jako współopiekunów nieletnich Moska i Sury Wiślickich w mieście Końsku zamieszkałych, przez Władysława Jawornickiego Patrona Trybunału w Radomiu urzędującego czyniących, przeciwko Hindzie z Wiślickich Berka Gruntman żonie, Dynie z Wiślickich Nuchyma Wierchowskiego żonie, Chai Lai z Wiślickich Izraela Pfefer żonie i Gierszonowi Wiślickiemu imieniem własnym i jako opiekunowi przydanemu Moska i Sury nieletnich Wiślickich, wszystkich w mieście Końsku zamieszkałym i na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Radomiu z dnia 18 Lutego (2 Marca) 1866 r. dział spadku po Szmulu Aronie Wiślickim nakazującego; sprzedane będą w drodze działu nieruchomości N. 149 i 150 w mieście Końsku położone.

Nieruchomości te składają się z połowy domu murowanego piętrowego przy ulicy Warszawskiej położonego gontem krytego, 3 obórek i podwórza, obszerność zaś placu wynosi łokci 34 cali 6. Na parterze domu jest 3 stancje ze sklepem, na górze stancja wspólna, 2 stancje frontowych i tyleż tylnych. Piętro zajęte na kwatery, a na dole mieszkają lokatorowie: Chaim Obarzański i Jukiel Rafałowicz oraz Hinda i Berek Grundmanowie współwłaściciele. Dochody czynić mogą około rsr. 70, podatki roczne rsr. 30. Warunki sprzedaży ogłoszono pierwszy raz dnia 17 (29) Października r. b. i licytacja przygotowawcza nastąpi w dniu 8 (20) Stycznia 1870 r. o godz. 3 z południa na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu przed Sędzią Stępkowskim.

Taksa i warunki sprzedaży są do przejrzania u Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu i u podpisanego Patrona.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,350 jako od ceny nieruchomości taksa wykrytej.

Radom d. 18 (30) Października 1869 r.

Władysław Jawornicki. Patron.

N. D. 8614. Podaje do wiadomości, że w dniu 17 (29) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe na targu publicznym za Żelazną-Bramą, i w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe na tymże targu za Żelazną-Bramą, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, palisandrowe, jesionowe i machoniowe, jako to: serwantki, kantorek, stoły, szafy; kanapy, for-

tepien, łózka, szesław, krzesła, fotele, konsole i t. p., różne przedmioty, oraz garderoba męzka, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik.

N. D. 8644. W dniu 18 (30) Listopada o godzinie 10 z rana na targu Końskim w Pradze przy Warszawie, 20 Listopada (2 Grudnia) o godzinie 11 z rana na targu za Żelazną-Bramą, 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana na targu Sewerynow i w tymże dniu o godzinie 11 z rana na gruncie nieruchomości domu Nr. 1774 przy ulicy S to Jerskiej w Warszawie, w egzekucji sądowej prawnie zajęte ruchomości, jako to: różne meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe, lustra, zegary, szafy sklepowe, mader, likiery, wódka, herbata, cukier w słowach i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

1-1 M. Magnuski, Komornik.

N. D. 8631. Podaje się do publicznej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji sądowej dochody nieruchomości Nr. 2951 w Warszawie przy ulicy Solec położonej, czyli młyn parowego, w tejsze nieruchomości umieszczonego, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na rok jeden, poczynając od dnia 1 Stycznia 1870 roku do tegoż dnia 1871 roku.

Termin do odbycia tej licytacji oznaczonym został na d. 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana na gruncie tejsze nieruchomości.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarii podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 1774 przy ulicy Św-Jerskiej utrzymywanej.

Warszawa d. 13 (25) Listopada 1869 r.

1-1 Ejchler Komornik, przy S. A.

N. D. 8627. Wiadomo czynię iż prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, lustra, obrazy olejne, garderoba męzka i t. p. na placu publicznym przy 3-ich Krzyżach w Warszawie w d. 17 (29) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

1-1 Szymanowski, Komornik.

N. D. 8610. Prawnne zajęte w drodze egzekucji sądowej: meble machoniowe, orzechowe, jesionowe, dębowe, lustra, landszafty, zegary, samowar, zegarek celinder i t. p. przedmioty, w dniu 17 (29) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana na targu przed Kościołem S-go Aleksandra, a w dniu 18 (30) b. m. i r., oraz w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana na targu Rynek Starego Miasta w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Walenty Supryniewicz, K. p. S. A. K. P.

N. D. 8654. Prawnne zajęte ruchomości w egzekucji sądowej, d. 17 (29) Listopada r. b. o godzinie 9 rano na targu Witkowskim meble jesionowe, lampa i t. p., o godzinie 12 w południe na Sewerynowie, garderoba męzka, zegar, obrazy i t. p., w d. 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 10 rano na Sewerynowie, zegarek złoty, z taką dewijką i kluczykiem, cukiernica, lichtarze platerowane, łózka, obrazy i t. p. o godzinie 12 w południe na Muranowie, palto, serwety, rądele miedziane, firanki i t. p., w d. 19 Listopada (1 Grudnia) o godzinie 10 rano, na targu Witkowskim, meble różne, zboże, jęczmień i t. p., w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. o godzinie 9 rano za Żelazną-Bramą, garderoba damska, szafa, bufet i t. p. i w d. 24 Listopada (6 Grudnia) r. b. o godzinie 9 rano, za Żelazną-Bramą, meble machoniowe, torba myśliwska, dywanik, lustro, walizy i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. Nawrocki, Komornik p. S. A.

N. D. 8629. W dniu 17 (29) Listopada 1869 r. o godzinie 10 z rana, w moc Postanowienia Trybunału Cywilnego, na gruncie nieruchomości w Pradze Nr. 238B prawnie zajęte ruchomości, jako to: kapusta, cebula, czosnek; w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana na targu głównym w Pradze prawnie zajęte ruchomości: kufer duży, lustro, kłamy do bilardu, meble machoniowe, jesionowe; w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. o godzinie 9 z rana na targu w ryku Starego miasta: cholewki do kamaszy męzkie i damskie, fartuch, w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Muranów: meble jesionowe, lustro i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1-1 Pawłowski, Komornik.

N. D. 8634. Zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości przez publiczną licytację sprzedane będą, a mianowicie: dnia 17 (29) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana za

Żelazną-Bramą w Warszawie: bilard z rekwiwitami wszelkimi, szafy, bufet i stoły jesionowe i t. p.; dnia 18 (30) t. m. i r. o godzinie 12 z rana na targu Sewerynowie, w Warszawie: łózko jesionowe, zegar ścienny i algiarka z futrem; dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano, na targu Muranów w Warszawie: meble machoniowe i zegar, i tegoż dnia o godzinie 11 rano na placu przy 3-ich Krzyżach w Warszawie: meble palisandrowe, jesionowe, machoniowe i zegar ścienny.

1-1 M. Rzeźniński, Komornik.

N. D. 8633. W dniu 17 (29) Listopada 1869 r. o godzinie 10 z rana na targu około 3-ich Krzyży (Aleksandryjski) zwanym, o godzinie 12 w południe na targu Muranów zwanym, a o godzinie 1 po południu na targu Stare-Miasto zwanym, zaś w dniu 18 (30) t. m. i r. o godzinie 11 z rana na placu targowym Krasinśkim zwanym, prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, olszowe i sosnowe, lustro, meble machoniowe, garderoba i bielizna różna, srebro, różne sprzęty gospodarskie kuchenne, pierścionki ze złota, lustra, obrazy olejne i t. p., wszystkie w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

1-1 J. Orłowski Komornik

## OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 8387.

Granie w Premjową Pożyczkę Księstwa Brunswickiego jest w Rosji dozwolone.

w dniu 9 i 10 Grudnia r. b.

rozpoczyna się najbliższe

wielkie ciągnięcie wygranych, pod gwarancją i kontrolą rządu Księstwa Brunswickiego, w którym tylko wygrane będą wyciągnięte.

Caly los . . . . . rsr. 5

Pół losu . . . . . „ 2 1/2

Cwierć losu . . . . . „ 1 1/4

Następujące są główne wygrane wśród 25,000 wygranych, z których najmniejsza równa się stawce:

Talarów 100,000, 60,000, 40,000, 20,000, 15,000, 12,000, 2 po 10,000, 2 po 8,000, 1 na 6,000, 3 po 5,000, 5 po 4,000, 3 po 3,000, 14 po 2,000, 23 po 1,500, 130 po 1,000, 7 po 500 210 po 400, etc. Pod dewizą:

## „Podaj szczęściu rękę”

Następujące wielkie wygrane w ostatnich czasach wypłacił: Mark 152,000, 103,000, 2 po 102,000, 2 po 100,000, 3 po 50,000, 30,000, 25,000 i wiele wygranych po 12,000, 10,000 etc.

Frankowane zagraniczne obstatunki poparte remes-są, ekspeduje akuratanie i w naj-odleglejsze strony.

Każdemu grającemu wysła się oryginalny los (a nie promesę).

Również każdy otrzyma po ciągnięciu tabelkę urzędową. Udawać się należy wprost do

Louis Wolff w Hamburgu.

2-5-13786

N. D. 8628.

## Ostrzeżenie.

W dniu 25 Listopada r. b. w Głańskiej-piwnicy lub przy wyjściu z takowej około godziny 8-mej wieczorem, skradziono za tań blankiet na weksel ceny kop. 15, z podpisem Kaziery Guzowskiej, z tego powodu ostrzega się, aby nikt nie ważył się weksłu z podpisem samej tylko Guzowskiej nabywać, bez podpisu Stefana Czarneckiego jako przydanego opiekuna jej dzieci; w razie dostrzeżenia weksłu z podpisem samej tylko Guzowskiej, osoba która takowy posiadać będzie, do surowej odpowiedzialności za kradzież pociągnięta zostanie.

1-1-11,621

Czarnecki.

N. D. 8641. Sprostowanie.

W numerze 236 Dziennika, w obwieszczeniu o sprzedaży w drodze działów nieruchomości Nr. 126 w Łodzi, oraz gruntów w terytorjum miasta Łodzi położonych, do S-ów Grolskich należących, zaszła pomyłka w dacie, że termin przygotowawczego przysądzenia odbędzie się nie w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1869 r., lecz „w dniu 1 (13) Grudnia t. r. o godzinie 9 3/4 z rana.”

K. Borzewski.